

Dzień ósmy - 6 lipca 2015 r. - Współczesna Portugalia - Park of Nations

Kolejny dzień, kiedy odwiedzamy **Lizbonę**, dzisiaj jednak, poznamy jej drugie oblicze, jako nowoczesnej, atrakcyjnej, świetnie zagospodarowanej przestrzeni miejskiej, której autorem jest Luis Vassalo Rosa.

Międzynarodowe Biuro Wystaw Światowych organizator Expo, w roku 1992 przyznało Lizbonie zaszczyt organizacji Expo, a Lizbona pokonała w tej rywalizacji swojego największego konkurenta do organizacji wystawy Expo w 1998 roku, czyli kanadyjskie miasto Toronto.



Na tereny wystawiennicze w Lizbonie wybrano teren o powierzchni 50 hektarów, **wzdłuż brzegu rzeki Tag i zatoki Olivais**, na którym znajdowały się niezagospodarowane stare budownictwo, po części portowe, a po części mieszkaniowe czyli lizbońską dzielnicę Oriente.



Tereny te zdecydowano się podać całkowitej rewitalizacji, co stanowi przykład świadomego, urbanistycznego myślenia przy zagospodarowaniu przestrzeni i rozwoju miasta. Atrakcyjne budownictwo, ciekawa i urozmaicona architektura, infrastruktura komunikacyjna, stanowią przykład bardzo sensownych rozwiązań zagospodarowania przestrzennego i strategii rozwoju miasta. Postanowiono również, z okazji Expo, wybudować szereg nowych obiektów m.in. nowy most przez rzekę Tag – **most Vasco da Gama**, nową linię metra łączącą tereny wystawiennicze z centrum Lizbony oraz nowy multidworzec - dworzec Oriente, oceanarium, kolejkę linową, czy też wieżę Vasco da Gama. Wystawa **Expo'98** w Lizbonie miała również swoje specjalne logo, które reprezentowało słońce i morze zaprojektowane przez portugalskiego projektanta Augusto Tavares Dias. Maskotką Expo'98 był Gil – postać stworzona przez malarza António Modesto i rzeźbiarza Artur Moreira, a tematem przewodnim „Oceany - dziedzictwo przyszłości”.



Tereny wystawiennicze zostały zamknięte w 1999 r., na rzecz przemysłanej, powtórnej rewitalizacji, kiedy to zostały otwarte, jako **Park Narodów** (*Parque das Nações*) oraz zespoły mieszkaniowe i biurowo- administracyjne. Główne tereny wystawiennicze, zmienione w Międzynarodowe Targi Lizbońskie (*Feira Internacional de Lisboa*), Pawilon Oceanów, to dziś Lizbońskie Oceanarium. Pawilon Wiedzy o morzach to Muzeum Nauki, a Utopia Pavilion został przekształcony w obecną **MEO Arenę**, czyli największą zamkniętą halę koncertową w całej Portugalii. Pawilon Przyszłości stał się kasynem, a wieża obserwacyjna Vasco da Gama przeszła modernizację i stała się od roku 2012 luksusowym hotelem. Obecnie Park Narodów w Lizbonie to jedna z najmodniejszych dzielnic Lizbony, która stanowi przestrzeń mieszkalną, biznesową, rekreacyjną i turystyczną, z szerokim wyborem centów handlowych, barów, restauracji. Jest to idealne miejsce na spacer nadrzecznym bulwarem.



Parki i ogrody ciągną się od okolic **Oceanarium** aż do **Wieży Vasco da Gama** i jeszcze dalej w kierunku **Mostu Vasco da Gama**. Są to między innymi Jardins de Água (Wodne Ogrody), Jardins Garcia da Orta (z egzotyczną florą) czy Jardim do Cabeço das Rolas (najwyżej położony, z panoramicznym widokiem). Są to jedne z nielicznych miejsc w Lizbonie, gdzie można odpocząć z dala od hałasu ruchu ulicznego. Tutaj zobaczyliśmy, zaprogramowane kilkietapowe działanie wykorzystujące „powtórny rewitalizację terenów”, równoczesne myślenie o zagospodarowaniu czasowym - Expo 98 i docelowym – współczesna, atrakcyjna, komercyjna dzielnica Lizbony.

Oceanarium stało się dla nas miejscem niezwykłym. Budynek ze szkła i stali zaprojektował Amerykanin Peter Chermayeff. To specjalny gmach z podwójnym odbiciem swojej bryły w wodzie. Wewnątrz jest dwupoziomowa kładka. Oszatałmia niezwykła ilość form życia w gigantycznym głównym basenie, zaś w przyległych do niego mniejszych basenach podziwiamy faunę i florę Oceanów Atlantyckiego, Spokojnego,



Indyjskiego oraz Antarktydy. W Oceanarium zgromadzono około 25 tysięcy gatunków morskiej flory i fauny. Niesamowita bliskość i różnorodność podwodnego życia w oceanarium jest prawie na wyciągnięcie ręki - tuż za grubą, całkowicie przezroczystą szybą. Mając mało czasu na zwiedzanie, chłonęliśmy widok m.in. wielkiego żarłacza, czy olbrzymiej płaszczy. Ławice tuńczyków i innych egzotycznych ryb majestatycznie krążyły wzdłuż przezroczystych ścian oceanarium. Rekiny tygrysy, tuńczyki, ośmiornice oraz wargaczowate wprawiały nas w lekkie odrętwienie, natomiast fluorescencyjne meduzy, koniki morskie, koralowce przyprawiały o zachwyt, zaś małe pingwiny, foki, wydry obudziły w nas czułość.



Na zakończenie dnia odbyły się warsztaty – Piramida priorytetów, praktyczne ćwiczenia doskonalące komunikację w języku angielskim.